



TEKST:  
MAREK SŁODOWNIK

# Po książkę do metra

**DŁUGO WYCZEKIWANA METROTEKA OTWORZYŁA SWOJE PODWOJE 4 WRZEŚNIA I PRZEŻYWA PRAWDZIWE OBLĘŻENIE CZYTELNIKÓW. W TRZY PIERWSZE DNI ZAPISAŁO SIĘ DO NIEJ PONAD 4 TYS. UŻYTKOWNIKÓW, A POD KONIEC WRZEŚNIA ODNOTOWANO PONAD 3 TYS. WYPOŻYCZEŃ. WYJĄTKOWE MIEJSCE ŁĄCZY LITERATURĘ, KULTURĘ I NOWOCZESNE TECHNOLOGIE ZE ŚWIATEM CODZIENNYCH PODRÓŻY KOMUNIKACJĄ MIEJSKĄ. BLIŻEJ CZYTELNIKA KSIĄŻKA JUŻ CHYBA BYĆ NIE MOŻE.**

**P**lacówka czynna jest od poniedziałku do piątku, w godz. 10.00-19.00, ale wiele głosów opowiada się za wydłużeniem jej czasu pracy. Czy biblioteka stanie się zaczynem nowych obyczajów sięgania po książki podczas podróży metrem? Czy zwycięży w nierównej walce papieru ze smartfonami? Na razie nie wiadomo. Pierwsze tygodnie wskazują jednak, że Metroteka była strzałem w dziesiątkę nie tylko dla okolicznych mieszkańców, a jej popularność zaskoczyła nawet pomysłodawców projektu, czyli Bibliotekę Publiczną w Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy współpracującą z radą i zarządem dzielnicy oraz zarządem Metra Warszawskiego.

## CO CZEKA NA CZYTELNIKÓW?

Na stacji metra Kondratowicza zbudowano pierwszą w Polsce placówkę biblioteczną, której oryginalność polega nie tylko na lokalizacji, lecz także na wystroju, za który odpowiada renomowana pracownia Grzegorza Kłody GK-Atelier.

Do Metroteki przeniesiono zbiory z istniejącej placówki, której lokalizacja ograniczała dostęp do księgozbiorów. – *Mieliśmy siedzibę na pierwszym piętrze, co uniemożliwiało dotarcie do niej osób z niepełnosprawnościami* – mówi Katarzyna Matuszewska, kierowniczka Metroteki.

Na czytelników czeka 16 tys. woluminów. Nie wszystkie są eksponowane, choć po natarciu czytelniczym z pierwszych dni trzeba było uzupełniać braki, aby półki nie świeciły pustkami. Wyróżnikiem z pewnością jest rozbudowany dział literatury czeskiej, ale poza nią odbiorca znajdzie wiele książek biograficznych, historycznych, poradnikowych, duży jest także dział publikacji podróżniczych i warsawianów. Swoich zwolenników, głównie wśród młodszej części odbiorców, znajdzie również rozbudowany dział książek fantasy.



Fot. Marek Słodownik

Chętni mogą także wypożyczyć na miejscu laptopy do pracy i nauki w specjalnie przygotowanej dla nich strefie. Wygodne fotele kojarzą się raczej z wypoczynkiem w spa niż z placówką biblioteczną, ale jest to dodatkowy magnes dla odwiedzających. Nowinką jest umieszczenie w siedzibie ekspresu do kawy – korzystanie z niego z pewnością uprzyjemni czas spędzony na lekturze. Na jednej ze ścian znajduje się żywa roślinność uprawiana metodą hydroponiczną, czyli bez ziemi. System skonstruowany jest tak, że światło włącza się automatycznie, dzięki czemu rośliny rosną nie gorzej niż w warunkach naturalnych.

Dzięki rozbudowanej ofercie placówkę odwiedzają całe rodziny, spotkana pani Elżbieta, mieszkanka pobliskiego osiedla Bródno, przysłała tu z 8-letnią córką Małgosią, która powiedziała: – *W tej bibliotece podoba mi się wszystko, a najbardziej kolorowe książki i rośliny wydzielające ładne zapachy.* Te aromaty to zasługa starannie dobranych sadzonek, wśród których znajdują się aromatyczne zioła i inne, nierzadko egzotyczne, rośliny uprawiane metodą bezglebową.

## NOWE FORMY DZIAŁANIA

Nowoczesność jest tutaj znakiem rozpoznawczym – czytelnicy mogą wypożyczać książki w systemie RFID, co pozwala na samoobsługę w załoczoną częścią miejscu. Także zwrot jest uproszczony do minimum – do dyspozycji czytelników oddano książkomat znajdujący się przy wejściu do stacji. Dla czytelników przeznaczono również monitor multimedialny pozwalający prezentować wizualizacje i prelekcje adresowane do różnych grup wiekowych.

W planach jest organizacja cyklicznych spotkań czytelników z ciekawymi postaciami popkultury, podróżnikami, zapowiadane są debaty czytelnicze i uroczyste premiery książkowe.

– *Nasza biblioteka jest dziełem naszych ludzi, choć wiedzieliśmy o podobnych miejscach w Londynie czy Kopenhadze* – dodaje Katarzyna Matuszewska. – *My jednak jesteśmy placówką może nie największą, ale najnowocześniejszą i udało nam się stworzyć społeczność gromadzącą się wokół Metroteki.* #

**W Warszawie działa 178 bibliotek, więc na każde 10 tys. mieszkańców przypada 0,99 tego rodzaju placówek, dzięki czemu stolica zajmuje drugie miejsce w europejskim rankingu „World Index”.**